

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 29 czerwca 2015 roku (data prezentaty) powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w R. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. (poprzednio: (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowo-akcyjna z siedzibą w R.) kwoty 100.100,00 zł tytułem częściowego odszkodowania za nienależyte wykonanie przez pozwanego umowy na usługę składowania/magazynowania butelek PET z dnia 1 lipca 2012 roku wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 10 września 2014 roku do dnia zapłaty oraz kosztami postępowania wg norm przepisanych.

(pozew k.2-9, pismo k. 414)

W odpowiedzi na pozew z dnia 17 sierpnia 2015 roku pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów postępowania. Strona pozwana wskazała, że nie ponosiła odpowiedzialności za wagę ani jakość towaru przyjmowanego do magazynu, gdyż to obciążało powoda. Zakwestionowała wartość wyliczonej przez pozwanego szkody i dochodzonego odszkodowania, jak również termin wymagalności roszczenia.

(odpowiedź na pozew- k. 426-436).

W replice wniesionej w dniu 30 października 2015 roku powód podtrzymał swoje stanowisko, wskazując, że strona pozwana w toku współpracy nie kwestionowała ani wielkości, ani masy dostarczanych bel, a powód także po upływie terminu obowiązywania umowy w formie pisemnej również informował pozwanego o planowanych dostawach, których pozwany miał możliwość odmowy przyjęcia. Powód podniósł, że pozwany posługiwał się niewłaściwym sprzętem do rozładunku towaru. Ponadto podkreślił, że dochodzona szkoda wynikała z utraty wartości niewłaściwie składowanego surowca i została wyliczona na łączną kwotę 735.526,00 złotych - tj. jako iloczyn ilości odebranej z magazynu pozwanego zabrudzonej butelki luz, która nie nadawała się do przetworzenia i stała się odpadem (758,04 ton) a kwoty 970,30 zł – tj. różnicy pomiędzy średnią ceną jednej tony pełnowartościowej butelki (1.300 zł), jaką płacił powód za nabywanie butelki oraz średniej ceny jednej tony butelki odpadowej, za jaką powód mógł zbyć w krótkim czasie dużą ilość takich odpadów (329,70 zł).

(replika- k. 460-467)

Na rozprawie w dniu 23 listopada 2017 roku pełnomocnik powoda poparł powództwo, zaś pełnomocnik pozwanego wniósł o oddalenie powództwa.

(e-protokół rozprawy z dnia 23 listopada 2017r.- k. 700-702)

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Powód - (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w R. wpisany jest do rejestru przedsiębiorców prowadzonego w ramach Krajowego Rejestru Sądowego pod numerem (...). Do głównego przedmiotu jego działalności należy produkcja tworzyw sztucznych (odpis z KRS- k. 13-18). Powód posiadał zezwolenie na prowadzenie działalności w zakresie transportu odpadów o kodach: 15 01 02 (opakowania z tworzyw sztucznych) oraz 19 12 04 (tworzywa sztuczne i guma) oraz na wytwarzanie odpadów wskazanych w decyzji (decyzja Starosty Powiatu (...) PŚ.III. (...).34.2013.a k.468-469, decyzja Starosty Powiatu (...) PŚ.III.6220.W.8.2013.a k- 470-477).

Pozwany (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. jest wpisany do rejestru przedsiębiorców prowadzonego w ramach Krajowego Rejestru Sądowego pod numerem (...) - poprzednio: Fabryka (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowo-akcyjna z siedzibą w R.. Spółka została przekształcona w dniu 24 czerwca 2015 roku (odpis z KRS- k. 517-520, 452-455).

W dniu 1 lipca 2012 roku strony zawarły umowę nr (...) na usługę składowania/magazynowania, której przedmiotem było okresowe składowanie w obiekcie magazynowym stanowiącym własność przyjmującego (tj. pozwanego) partii towaru składającego (tj. powoda) stanowiącego zbelowane butelki napojowe z tworzywa PET, uformowanego w jednostkowo opakowania transportowe o wymiarach zewnętrznych średnio: 1,5x1,2x0,8 m oraz wadze 0,2 do 0,5 tony każdy. Składowanie miało przebiegać zgodnie z zasadami gospodarki magazynowej, tj. fizyczną obsługą przyjęć i wydań towaru (rozładunków/ załadunków wózkami widłowymi wyposażonymi w przystawkę przenoszącą- chwytak bel) oraz stosowną ewidencję i dokumentację ruchów magazynowych, w zakresie wynikającym z bezpośrednich i formalnych dyspozycji przyjmującego. Umowa została zawarta na okres do 31 grudnia 2012 roku (§ 1). Strony uzgodniły, że właściwości składowanych towarów wymagają magazynu suchego o należytej czystości i bez obcych zapachów, o utwardzonej i gładkiej posadzce, co pozwany zobowiązał się zabezpieczyć. Wskazano również, że dla celów realizacji umowy pozwany udostępni powodowi wydzieloną powierzchnię magazynową: a) 2.000 m²- na okres od 1 lipca do 31 lipca 2012 roku oraz b) 4.000 m²- na okres od 1 sierpnia do 31 grudnia 2012 roku z możliwością zwiększenia powierzchni magazynowej wydzielonej dla powoda w okresie ważności niniejszej umowy, łącznie do 10.000 m² (§ 2 ust. 1-2).

Ustalono, że pozwany jest odpowiedzialny za prawidłowe składowanie i ewidencjonowanie partii towarów powoda oraz prowadzenie rozładunku i załadunku towarów z należytą starannością. Powód zaś odpowiedzialny jest za określenie (przeważenie) każdej dostarczonej partii towaru z zastosowaniem tzw. kwitu wagowego, natomiast pozwany jest zobowiązany do przyjęcia każdej partii towaru z zaewidencjonowaniem przyjętej ilości opakowań (bel) towaru na dokumencie dostawy i w kartotece magazynowej przyjętej pozycji towaru. Ponadto wskazano, że przyjmujący umożliwi składującemu w każdym momencie realizacji przedmiotu umowy, za stosownym wzajemnym uzgodnieniem terminu, kontrolę magazynu i składowanych partii towarów oraz dokonywania innych czynności weryfikacyjnych w celu zachowania towarów w należytym stanie i dyspozycyjności (§ 2 ust. 3-4). Z tytułu realizacji przedmiotu umowy pozwanemu przysługiwało comiesięczne wynagrodzenie w stawce 12,00 zł netto za jeden metr kwadratowy powierzchni magazynowej + VAT, płatne na podstawie faktury VAT wystawionej przez pozwanego na powoda na koniec każdego miesiąca rozliczeniowego (§ 2 ust. 5-6). Ponadto uzgodniono, że powód jako składujący będzie informować pozwaną spółkę w formie pisemnej awizacji (e-mail) o planie dostaw towarów do składowania (przychodach) i odbiorów składowanych towarów (rozchodach) w okresie każdego tygodnia kalendarzowego. Informacja ta miała być przekazywana przyjmującemu najpóźniej w każdy poniedziałek do godz. 9:00 i miała wskazywać określoną ilość i dane samochodów ciężarowych do rozładunku lub załadunku oraz określoną ilość/wagę opakowań do składowania (rozładunku) i określoną partię- ilość/wagę opakowań do wydania/załadunku (§ 3 ust. 1). W oparciu zaś o otrzymane awizacje i informacje składującego, przyjmujący na każde przyjęcie partii miał wydać dowód składowy, który wymieniał datę, oznaczenie środka transportu, kod partii towaru oraz ilość opakowań, jakie zostały złożone na magazyn (§ 3 ust.3). Natomiast złożenie każdej partii towaru na magazynie miało być prowadzone przez pozwanego całymi partiami dostaw - tj. każda przyjęta do składowania partia cało-samochodowa miała być odpowiednio złożona i oznakowana dla identyfikowalności partii dostaw. Wydawanie każdej partii towaru z magazynu również miało być prowadzone całymi partiami tych dostaw, co wynikać miało z odpowiednich dyspozycji powoda dla pozwanego (§ 3 ust. 4). Wskazano także, że ze względu na konieczność dokonywania formalnej kontroli ilości i jakości dostaw składujący (powód) będzie wykonywał samodzielnie i we własnym zakresie operację kontrolną towaru, poprzez fizyczne ważenie i próbkowanie towaru z każdego samochodu dostawcy, przed skierowaniem go do przyjmującego (pозwanego). Operacja ta obciążać miała wyłącznie powoda, a za przebieg i wyniki tych operacji pozwany miał nie ponosić odpowiedzialności (§ 3 ust. 6).

(umowa na usługę składowania/magazynowania - k. 24-26).

Następnie powyższa umowa została zmieniona aneksem nr (...) z dnia 1 listopada 2012 roku, na mocy którego wydłużono okres obowiązywania umowy do 31 marca 2013 roku oraz udostępniono powodowi dodatkowo 4.000 m² powierzchni magazynowej na okres od 1 listopada 2012 roku, za którą ustalono cenę wynajmu na 9,50 zł netto + VAT za 1 m².

(aneks nr (...)- k. 27-28).

Ponadto aneksem nr (...) z dnia 20 lutego 2013 r. określono okres realizacji umowy do 30 czerwca 2013 r. oraz udostępniono powodowi jako składującemu następującą wydzieloną powierzchnię: a) 2.000 m²- hala magazynowa na okres od 1 lipca 2012 r. do 31 lipca 2012r., b) 6.000 m²- hala magazynowa na okres od 1 sierpnia 2012r. do 31 października 2012r., c) 10.000 m²- hala magazynowa na okres od 1 listopada 2012r. do 30 czerwca 2013r., d) 3.000 m² – utwardzony plac zewnętrzny na okres od 20 lutego 2013r. do 31 marca 2013r. oraz e) 6.000 m²- utwardzony plac zewnętrzny na okres od 1 kwietnia do 30 czerwca 2013r. Uzgodniono również stawki comiesięcznego wynagrodzenia za poszczególne powierzchnie: a) 12,00 zł netto za 1 m² wynajętej powierzchni hali magazynowej do 6.000 m², b) 9,50 zł netto za 1 m² wynajętej powierzchni hali magazynowej powyżej 6.000 m² oraz c) 2,50 zł netto za 1 m² wynajętej powierzchni utwardzonego placu magazynowego +VAT.

(aneks nr (...)- k. 29-30).

Powód przedstawił pozwanemu propozycję zawarcia kolejnego aneksu, według którego wynagrodzenie miało zostać obniżone do 10,75 zł netto za 1m², jednakże pozwany nie przyjął zaproponowanych warunków.

(projekt aneksu nr (...) k.447-448, zeznania świadka R. Z. - 00:56:51-e-protokół rozprawy z dnia 19 kwietnia 2016r.- k.537).

Strona powodowa kupowała od innych podmiotów (również z innych krajów) butelki PET w czterech różnych kolorach: bezbarwne, zielone, niebieskie, mix, a następnie część towaru magazynowała u pozwanego, zaś część u siebie. Butelki na terenie zakładu zarówno pozwanego, jak i powoda składowane były na magazynie oraz na zewnątrz, w przypadku braku miejsca na magazynie.

(przesłuchanie strony powodowej-00:29:41-e-protokół rozprawy z dnia 23 listopada 2017r.-transkrypcja- k.720, zeznania świadka R. Z.- 00:13:00-00:21:12-e-protokół rozprawy z dnia 19 kwietnia 2016r.- k. 534-535, zeznania świadka R. G.-00:07:03-e-protokół rozprawy z dnia 27 czerwca 2017r.- k. 689).

Plac pozwanego był w około 90% terenem utwardzonym płytami betonowymi.

(przesłuchanie pozwanego-01:17:38-e-protokół rozprawy z dnia 23 listopada 2017r.-transkrypcja-k.751).

Butelki, które były przywożone do pozwanego od dostawców powoda także często były już zabrudzone.

(przesłuchanie pozwanego-01:17:38-e-protokół rozprawy z dnia 23 listopada 2017r.-transkrypcja k-75-753; zeznania świadka R. Z. 01.46.47 e-protokół rozprawy z dnia 19 kwietnia 2016r.- k. 540)

Powód dokonywał zakupów także butelek już zabrudzonych w odpowiednio niższej cenie.

(wydruk wiadomości e-mail k-346, k-500; oferty cenowe k-343-345, k-501)

Brak było szczegółowych ustaleń co do warunków przechowywania butelek. Butelki dostarczane były w formie sprasowanej (w belach), jednakże zdarzały się sytuacje, że były przewożone luzem.

(zeznania świadka R. Z.-00:19:11-00:21:12 e-protokół rozprawy z dnia 19 kwietnia 2016r.- k. 535, zeznania świadka P. B. (1)-00:23:53-e-protokół rozprawy z dnia 2 marca 2017r.- k.672).

Surowiec był sprawdzany wrywkowo przy jego wwożeniu i badany wrywkowo w laboratorium powoda. Butelki, które zostają podczas kontroli wizualnej uznane za brudne (partie butelek o zabrudzeniach powyżej pewnego stopnia) nie mogły być dalej przetwarzane przez powoda, ale podlegały dalszej odsprzedaży.

(zeznania świadka R. G.-00:07:03- 00.23.51, e-protokół rozprawy z dnia 27 czerwca 2017r.- k.689).

Inwentaryzacje ilości butelek magazynowanych u pozwanego odbywały się okresowo na podstawie orientacyjnych, wizualnych, wycień.

(przesłuchanie strony powodowej-00:31:55-e-protokół rozprawy z dnia 23 listopada 2017r.-transkrypcja- k.721).

Na początkowym etapie współpracy strona powodowa przekazywała kwity wagowe lub dokumenty PZ (przyjęcie zewnętrzne) wskazujące wagę partii towaru (dostarczany towar był ważony przez powoda w innej firmie), zaś od stycznia 2013 roku towar był ważony w firmie powoda, a następnie przewożony do magazynu pozwanego.

(zeznania świadka A. Ż. (1)-00:07:53-e-protokół rozprawy z dnia 23 listopada 2017r.-transkrypcja-k.708).

Butelki były wcześniej segregowane kolorami, nie były jednak oczyszczane z ewentualnych zabrudzeń. W jednym transporcie zdarzało się czasem, że znajdowały się butelki oraz beły o różnych kolorach.

(zeznania świadka A. J.-00:09:48-e-protokół rozprawy z dnia 3 listopada 2016r.- k.645, przesłuchanie pozwanego-01:15:12-e-protokół rozprawy z 23 listopada 2017r.-transkrypcja-k.750).

Oddzielnie ważono beły różnych kolorów, co oznaczało częściowe kilkukrotne rozładowanie samochodu.

(zeznania świadka R. Z.-00:23:34, 01:11:10-e-protokół rozprawy z dnia 19 kwietnia 2016r.- k. 535, 538).

Wjazd pojazdu z dostawą partii butelek był odnotowywany na portierni zakładu pozwanego, następnie towar był rozładowywany przez operatorów wózków widłowych (także za pomocą wózków bez tzw. szczypic).

(przesłuchanie strony powodowej 00:32:30-e-protokół rozprawy z dnia 23 listopada 2017r. transkrypcja- k.721, zeznania świadka R. R. 02:16:25-e-protokół rozprawy z dnia 3 listopada 2016r.- k.648, zeznania świadka P. B. (1) 00:39:03-e-protokół rozprawy z dnia 2 marca 2017r.- k.672).

Pozwany nie potwierdzał w żaden sposób ilości przywiezionego towaru. Zestawienia dokonywane były tylko na koniec miesiąca w oparciu o informacje mailowe otrzymane od powoda.

(zeznania świadka A. J.-00:35:07-e-protokół rozprawy z dnia 3 listopada 2016r.- k.646).

Towar zabierany z magazynu pozwanego nie był ważony, a ponadto część przywożonych już do magazynu pozwanego butelek była zabrudzona.

(zeznania świadka R. Z.-01:23:01-e-protokół rozprawy z dnia 19 kwietnia 2016r.-k. 538, zeznania świadka A. J.-00:35:07-e-protokół rozprawy z dnia 3 listopada 2016r.- k.646, zeznania świadka P. B. (1)-00:23:53-e-protokół rozprawy z dnia 2 marca 2017r.- k.672).

Samochody, na których przywożone były zbelowane butelki PET były wypełnione w całości. Zdarzało się, że podczas rozładunku beły z samochodu ich mocowania pękały i część butelek rozsypywała się i ulegała przy tym zabrudzeniu. Butelki rozsypane podczas rozładunku u pozwanego były zbierane do big-bagów. Rozrywanie beły zdarzało się także podczas załadunku beły przewożonych przez powoda do pozwanego, przed audytem z firmy (...).

(zeznania świadka A. Ż. (1)-00:13:21-e-protokół rozprawy z dnia 23 listopada 2017r.-transkrypcja k.711; zeznania świadka R. G. 00:35.41- 00.42.51, e-protokół rozprawy z dnia 27 czerwca 2017r.- k. 690).

Przeglądu rozsypanych butelek dokonywał w czasie trwania umowy kilkukrotnie pracownik powoda, wskazując pracownikom pozwanego jedynie na konieczność składowania tych butelek w wydzielonym miejscu.

(zeznania świadka A. Ż. (1)-00:14:20-protokół rozprawy z dnia 23 listopada 2017r.-transkrypcja-k.711).

Problem rozsypanych się butelek występował również na terenie zakładu powoda, butelki mieszały się kolorami i były składane na jedną halę. Następnie wykorzystywane były do produkcji jako tzw. mix kolorowych butelek.

(zeznania świadka A. Ż. (1)-00:15:17-protokół rozprawy z dnia 23 listopada 2017r.-transkrypcja-k.712).

W dniu 3 czerwca 2013 roku strona powodowa zawarła umowę z D. N. prowadzącym działalność gospodarczą pod nazwą (...) D. N. w R., któremu zlecono kompleksową gospodarkę odpadami powstającymi na terenie zakładu (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością przy ul. (...) w R.. Zleceniobiorca zobowiązał się m.in. do wstawienia na teren powoda odpowiedniej wielkości kontenerów i pojemników na odpady, jak również odbioru od niego określonych w załączniku nr 1 odpadów.

(umowa z dnia 03.06.2013r.- k. 61-62, zeznania świadka P. B. (1)-00:23:53-e-protokół rozprawy z dnia 2 marca 2017r.- k. 671).

Wskazana wyżej umowa nr (...) na usługę składowania/magazynowania wygasła w dniu 30 czerwca 2013 roku, od tego czasu współpraca między stronami odbywała się na podstawie bieżących uzgodnień ustnych.

(przesłuchanie strony powodowej-00:40:49-e-protokół rozprawy z dnia 23 listopada 2017r.-transkrypcja- k.724).

Awizacja dostaw czasem odbywała się telefonicznie, a czasem w ogóle nie miała miejsca.

(bezsporne, nadto: replika- k.462, zeznania świadka R. Z.-00:27:39-e-protokół rozprawy z dnia 19 kwietnia 2016r.- k. 535, zeznania świadka R. R.-02:03:28-e-protokół rozprawy z dnia 3 listopada 2016r.- k. 647).

W okresie maja-czerwca 2013 roku, z uwagi na dużą ilość towaru i brak miejsca na terenie objętego umową zakładu pozwanego, część sprasowanych beł z butelkami składowana była na zewnątrz, także na powierzchni nieutwardzonej, o czym powód został poinformowany i nie zgłosił zastrzeżeń.

(zeznania świadka A. J.-00:09:48, 01:13:54-e-protokół rozprawy z dnia 3 listopada 2016r.- k.645, 647, zeznania świadka A. Ż. (1)-00:04:08-e-protokół rozprawy z dnia 23 listopada 2017r.-transkrypcja-k.706, przesłuchanie pozwanego-01:15:12-e-protokół rozprawy z dnia 23 listopada 2017r.-transkrypcja-k.751).

Następnie powód stwierdził, że bezbarwna butelka pod wpływem słońca ulega biodegradacji i zażądał przeniesienia tego rodzaju butelek do obiektu hali, co spowodowało konieczność kolejnego transportu bełek, część zaś beł została osłonięta plandeką.

(zeznania świadka R. R.-01:40:42-e-protokół rozprawy z dnia 3 listopada 2016r.- k. 647). (zeznania świadka R. Z.-00:33:10-00:39:03-e-protokół rozprawy z dnia 19 kwietnia 2016r.- k. 535).

W dniu 1 sierpnia 2013 roku powód zawarł z R. B. prowadzącym działalność gospodarczą pod nazwą B. R. B. umowę, na podstawie której zleceniobiorca zobowiązał się do odbioru, zagospodarowania oraz utylizacji odpadów powstających na terenie zakładu powodowej spółki.

(umowa z dnia 01.08.2013r.- k. 59-60, zeznania świadka R. B.-00:05:40-e-protokół rozprawy z dnia 2 marca 2017r.- k. 671).

Następnie w dniu 23 września 2013 roku między powodem a K. Z. oraz M. Z. jako współnikami (...) spółki cywilnej w R. została zawarta umowa, której zleceniobiorcy zlecono częściowy odbiór i gospodarkę odpadami o kodzie 15 01 02 powstającymi na terenie magazynu zewnętrznego powoda. Ilość odpadów była mierzona według wskazań wagi na terenie zakładu powodowej spółki.

(umowa z dnia 23.09.2013r.- k.57-58).

Na podstawie inwentaryzacji przeprowadzonej w dniu 30 sierpnia 2013 roku stwierdzono, iż na terenie firmy pozwanej znajduje się około 39 ton butelki PET- składowanej luzem. Pomiar został wykonany metodą szacunkową - na podstawie obserwacji wizualnej.

(sprawozdanie z inwentaryzacji- k.441, zeznania świadka A. Ż. (1)-00:22:39-e-protokół rozprawy z dnia 23 listopada 2017r.-transkrypcja-k.716).

W dniu 12 września 2013 roku pracownik powoda R. Z. zwrócił się do pozwanej o przeniesienie najpóźniej do dnia 22 września wszystkich zgromadzonych na zewnątrz butelek do hali, a co do butelek luzem - o ich uporządkowanie oraz przygotowanie do transportu na samochodzie wywrotce.

(wydruk wiadomości e-mail- k. 491).

W wiadomości mailowej z dnia 27 marca 2014 roku pracownik powodowej spółki (...) poinformowała pozwanego, że do dnia 27 marca 2014 roku z placu pozwanego wyjechało 132 tony butelki luz częściowo zanieczyszczone.

(wydruk wiadomości e-mail z 27.03.2014 r.- k.437).

Pismem z dnia 1 września 2014 roku powód wezwał pozwaną spółkę do zapłaty kwoty w łącznej wysokości 1.492.181,00 zł tytułem odszkodowania za nienależyte wykonanie umowy na usługę składowania/ magazynowania w terminie do dnia 9 września 2014 roku pod rygorem skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego.

(ostateczne wezwanie do zapłaty- k.319-320).

Stan faktyczny w niniejszej sprawie Sąd ustalił na podstawie wyżej wskazanych dowodów w postaci dokumentów załączonych do akt sprawy, zeznań świadków oraz przesłuchania stron. Zeznania przesłuchanych przez sąd świadków, co do zasady korelują z treścią przedstawionych dokumentów oraz potwierdzają kluczowe okoliczności faktyczne mające najistotniejsze znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom strony powodowej złożonym na rozprawie w dniu 23 listopada 2017 roku (k.700-702) w zakresie w jakim wskazała, iż aneks nr (...) do umowy składowania/magazynowania nie został podpisany z uwagi na roszczenia powoda do pozwanego oraz na postanowienia, których powód nie mógł przyjąć, uznając je za sprzeczne z ustaleniami faktycznymi poczynionymi w niniejszej sprawie. Z treści projektu przedmiotowego aneksu nr (...) (k. 447-448) bowiem jednoznacznie wynika, że został on sporządzony przez powoda i przez niego podpisany i był de facto propozycją ze strony powoda skierowaną do pozwanego.

Sąd oddalił wniosek powoda o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność „potwierdzenia” przyjętej przez powoda średniej ceny pełnowartościowego odpadu butelki pet oraz weryfikacji wysokości szkody poniesionej przez powoda w wyniku zabrudzenia, jako dowodu nieprzydatnego do rozstrzygnięcia sprawy. W przedmiotowej sprawie dowód taki miałby rację bytu w sytuacji, gdyby strona powodowa wykazała okoliczności, które stanowią elementy składające się na powstanie szkody, a w szczególności możliwość jej realnego ustalenia. W niniejszej sprawie, o ile nie ma przeszkód co do ustalenia wysokości ceny pełnowartościowego odpadu butelki pet, o tyle nie można ustalić innych elementów wpływających na wyliczenie wartości butelek, które stanowiłoby podstawę do ustalenia wysokości ewentualnej szkody. Dotyczy to m.in.:

- braku możliwości ustalenia ile spośród przyjętych przez powoda 758 ton odpadu stanowiła butelka przezroczysta, ile poszczególnych kolorów, a ile tzw. mix. Z przedstawionych przez powoda ofert cennych wynika już rozbieżność cen zakupu w zależności od koloru butelki;

- braku możliwości ustalenia, ile z tych wywiezionych od pozwanego butelek stanowi odpad rzeczywisty (tzn. taki, który nie może zostać już w żaden sposób wykorzystany), a ile stanowi odpad nadający się do dalszego przetworzenia

na inne cele niż czyni to powód (butelka nadająca się do dalszego przetworzenia posiada pewną wartość, w zależności od stopnia zabrudzenia i mogła zostać dalej odsprzedana także w różnych cenach);

- nie można ustalić czy wszystkie butelki zakwalifikowane jako odpad pochodziły wyłącznie od pozwanego, skoro od powoda także były odbierane znaczne ilości (zeznania P. B. k-672, 00.23.53, zestawienia k-560-561, k-685-687);

- nie można ustalić w jakim zakresie i ilości zabrudzenia butelek dyskwalifikujące je do dalszego przerobu powstały u pozwanego skoro powód wśród zakupionego przez powoda towaru również pewna jego część była zabrudzona (co wynika zarówno z zeznań świadków, pozwanego jak i ofert zakupu sporządzonych przez powoda).

W związku z brakiem możliwości ustalenia tych elementów dopuszczenie dowodu z opinii biegłego (który nie ma możliwości samodzielnego ustalenia tych kwestii) było bezprzedmiotowe.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo jako nieudowodnione nie zasługiwało na uwzględnienie, wobec czego podlegało oddaleniu w całości.

Roszczenie powoda o odszkodowanie zostało oparte o przepis art. 471 k.c., w myśl którego dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

Na wstępie należy podkreślić, że wierzyciel dochodzący roszczenia odszkodowawczego z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania umowy winien wykazać spełnienie trzech przesłanek warunkujących odpowiedzialność dłużnika, tj. fakt niewykonania bądź nienależytego wykonania zobowiązania, szkodę oraz istnienie normalnego związku przyczynowego pomiędzy działaniem (zaniechaniem) dłużnika, a szkodą. Zatem odpowiedzialność odszkodowawcza zależy od tego, czy została wyrządzona szkoda, czy jest ona następstwem niewykonania lub nienależytego wykonania ważnego zobowiązania wskutek okoliczności, za które dłużnik odpowiada (wina) oraz czy istnieje związek przyczynowy między zawinionym niewykonaniem lub nienależyte wykonanym zobowiązaniem a szkodą.

Szkoda w postaci uszkodzeń/zabrudzeń butelek została wyliczona przez powoda na kwotę 735.526,00 złotych jako iloczyn 758,04 ton (tj. ilości odebranej z magazynu pozwanego zabrudzonej butelki luz, która nie nadawała się do przetworzenia i stała się odpadem) oraz kwoty 970,30 zł (tj. różnicy między średnią ceną jednej tony pełnowartościowej butelki {1.300 zł}, jaką płacił powód za nabywane butelki oraz średnią ceną jednej tony butelki odpadowej, za jaką powód mógł zbyć w krótkim czasie dużą ilość takich odpadów {329,70 zł}) (replika- k. 467). Ustawodawca nie zdefiniował pojęcia szkody. W doktrynie i orzecznictwie przyjmuje się, że szkodą jest wszelki uszczerbek powstały wbrew woli poszkodowanego, wyrażający się w różnicy pomiędzy stanem jego majątku, jaki istniał i mógłby w normalnej kolei rzeczy zaistnieć, a stanem, jaki powstał wskutek zdarzenia wywołującego zmianę. Szkoda może przejawiać się w dwóch postaciach, tzw. szkody rzeczywistej oraz utraconych korzyści (art. 361 § 2 k.c.). Jakkolwiek ustalenie szkody w postaci utraconych korzyści jest z założenia hipotetyczne, to jednak szkoda taka także musi być przez pozwanego wykazana z tak dużym prawdopodobieństwem, aby uzasadniało ono w świetle doświadczenia życiowego przyjęcie, że utrata korzyści realnie nastąpiła (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 października 1979 r., II CR 304/79, OSNC 1980, nr 9, poz. 164, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2007r., II CSK 370/07, wyrok Sądu Apelacyjnego z dnia 2 grudnia 2016r., V ACa 207/16, LEX nr 2201304). W zakresie odpowiedzialności kontraktowej w doktrynie przyjęto, że na potrzeby tej odpowiedzialności szkodę należy rozumieć jako różnicę między aktualnym stanem majątku wierzyciela a stanem hipotetycznym, który by istniał, gdyby zobowiązanie zostało prawidłowo wykonane. Stwierdzenie to nie pozostaje w sprzeczności z trafną uwagą A. S., „że szkoda musi wynikać ze zdarzenia, z którym ustawa łączy obowiązek jej naprawienia” – ze zdarzenia prawnego, bo szkoda jest właśnie tym uszczerbkiem (por. T. Pajor, Komentarz do art. 471 SPH T. 5 red. Stec 2017, wyd. 5 opubl. w Legalis).

Źródłem odpowiedzialności ex contractu jest różnorodność zdarzeń powodujących niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania. Na pierwszy plan wysuwają się umowy, które albo w ogóle nie zostały wykonane przez przedsiębiorcę, albo wykonanie to ocenione zostało jako nienależyte. Przepis art. 471 k.c. wymaga dla powstania odpowiedzialności sprzeniewierzenia się obowiązkom określonym ustawowo lub umownie. Ponadto dłużnik zobowiązany jest do naprawienia szkody spowodowanej nie tylko jego zawinionym zachowaniem, ale także innymi okolicznościami. Korzystając z zasady swobody umów (art. 353¹ k.c.), przedsiębiorcy mogą poprzez umowę swoją odpowiedzialność ex contractu rozszerzyć również na okoliczności (przyczyny), za które z mocy ustawy odpowiedzialności nie ponoszą (art. 473 §1 k.c.).

W przedmiotowej sprawie powód powołał się na nienależyte wykonywanie przez pozwanego umowy nr (...) na usługę składowania/magazynowania z dnia 1 lipca 2012 roku, następnie aneksowanej, wskazując na nieprawidłowości w postaci:

- składowania butelek na zewnątrz magazynu,
- brak należytego zabezpieczenia „luźnych butelek”,
- dokonywania rozładunku w nienależyty sposób, co skutkowało rozbelowaniem dużej części butelek PET,
- niedbałym ułożeniu towarów w magazynie, przez co powierzchnia magazynu nie była wykorzystana w sposób optymalny oraz
- znacznym ubytku dostarczanych towarów.

Przedmiotem powołanej umowy było składowanie na wydzielonej powierzchni terenu magazynu pozwanego partii towaru powoda w postaci zbelowanych butelek z tworzywa PET, uformowanych w jednostkowe opakowania transportowe o wskazanych w umowie wymiarach (sprasowane bele butelek PET). Strony uzgodniły, że właściwości składowanych towarów wymagają magazynu suchego o należytej czystości i bez obcych zapachów, o utwardzonej i gładkiej posadzce, co pozwany zobowiązał się zabezpieczyć. Wskazano także, że ze względu na konieczność dokonywania formalnej kontroli ilości i jakości dostaw składający (tj. powód) będzie wykonywał samodzielnie i we własnym zakresie operację kontrolną towaru, poprzez fizyczne ważenie i próbkowanie towaru z każdego samochodu dostawcy, przed skierowaniem go do przyjmującego (pозwanego). Operacja ta obciążać miała wyłącznie powoda, a za przebieg i wyniki tych operacji pozwany nie ponosił odpowiedzialności (§ 3 ust. 6 umowy). Ponadto powód jako składający miał informować pozwaną spółkę w formie pisemnej awizacji (e-mail) o planie dostaw towarów do składowania (przychodach) i odbiorów składowanych towarów (rozchodach) w okresie każdego tygodnia kalendarzowego. Informacja ta miała być przekazywana przyjmującemu najpóźniej w każdy poniedziałek do godz. 9:00 i miała wskazywać określoną ilość i dane samochodów ciężarowych do rozładunku lub załadunku oraz określoną ilość/wagę opakowań do składowania (rozładunku) i określoną partię - ilość/wagę opakowań do wydania/załadunku (§ 3 ust. 1 umowy). W oparciu zaś o otrzymane awizacje i informacje składającego, przyjmujący na każde przyjęcie partii miał wydać dowód składowy (§ 3 ust. 3 umowy). Ustalono, że pozwany jest odpowiedzialny za prawidłowe składowanie i ewidencjonowanie partii towarów powoda oraz prowadzenie rozładunku i załadunku towarów z należytą starannością. Powód zaś odpowiedzialny jest za określenie (przeważenie) każdej dostarczonej partii towaru z zastosowaniem tzw. kwitu wagowego, natomiast pozwany jest zobowiązany do przyjęcia każdej partii towaru z zaewidencjonowaniem przyjętej ilości opakowań (bel) towaru na dokumencie dostawy i w kartotece magazynowej przyjętej pozycji towaru. Ponadto wskazano, że przyjmujący umożliwił składającemu w każdym momencie realizacji przedmiotu umowy, za stosownym wzajemnym uzgodnieniem terminu, kontrolę magazynu i składowanych partii towarów oraz dokonywania innych czynności weryfikacyjnych w celu zachowania towarów w należytym stanie i dyspozycyjności.

Powyższa umowa pisemna wygasła w dniu 30 czerwca 2013 roku, jednakże dalsza współpraca między stronami odbywała się na podstawie bieżących uzgodnień ustnych.

Bezspornym jest również, że aneksem nr (...) z dnia 1 listopada 2012 roku zwiększono wynajmowaną powierzchnię o dodatkowe 4000 m², a aneksem nr (...) z dnia 20 lutego 2013 roku udostępniono powodowi halę magazynową oraz dodatkowo utwardzony plac zewnętrzny na okres od 20 lutego 2013 roku do 30 czerwca 2013 roku z możliwością powiększenia. Aneks nr (...) został przyjęty i podpisany przez stronę powodową, tym samym za niezasadny uznać należy zarzut podniesiony w pozwie przez powoda (k. 4) co do nieprawidłowości składowania butelek na zewnątrz magazynu, na co powód wyraził zgodę akceptując przedmiotowy aneks. Ponadto z zeznań świadków R. Z. i R. G., jak również z przesłuchania strony powodowej (w osobie członka zarządu powodowej spółki (...)) na rozprawie w dniu 23 listopada 2017 roku wynika, że butelki były składowane na zewnątrz, bez przykrycia za wiedzą i zgodą powoda, który taki stan rzeczy akceptował. Konieczność przyjęcia przez pozwanego butelek przewożonych z zakładu powoda z uwagi na audyt z firmy (...) i potrzebę usunięcia z zakładu powoda butelek przechowywanych na zewnątrz również wpływała na sposób składowania u pozwanego. Brak jest rzeczywistych ustaleń co do ilości wywiezionych od pozwanego butelek, a inwentaryzacje były wizualne (zresztą wyników ostatniej powód nie przedstawił). Dodatkowo z poczynionych ustaleń (w tym zeznań świadków: A. J., A. Ż. (1) oraz przesłuchania strony pozwanej) wynika, że w okresie maja-czerwca 2013 roku z uwagi na dużą ilość towaru i brak miejsca na terenie zakładu pozwanego część sprasowanych bel z butelkami składowana była na zewnątrz, na powierzchni nieutwardzonej, o czym powód został poinformowany, a tym samym winien mieć świadomość, że butelki te mogły być narażone na wszelkie oddziaływania atmosferyczne, łącznie z wysoką temperaturą czy ewentualnymi zabrudzeniami. Dopiero w okresie letnim 2013 roku powód stwierdził, że bezbarwna butelka pod wpływem słońca ulega biodegradacji i zażądał przeniesienia tego rodzaju butelek do obiektu hali, co spowodowało konieczność kolejnego transportu bel, część zaś bel została osłonięta plandeką, co potwierdziły m.in. zeznania świadka R. R..

Brak było szczegółowych ustaleń co do warunków przechowywania butelek. Jak ustalono, butelki dostarczane były w formie sprasowanej, jednakże zdarzały się sytuacje, że były przewożone luzem, co wynika z zeznań świadka R. Z. (dyrektora zakładu powoda) oraz zeznań świadka P. B. (1) (kierowcy - pracownika (...)). Ponadto jak przyznał sam powód samochody, na których przywożone były butelki PET były wypełnione, a jak podkreślił sam powód w pozwie - „rozbelowanie się niewielkiej części butelek podczas załadunku i rozładunku jest całkowicie normalne i nie wpływa na wartość/jakość towaru”. Świadczenie obu stron także potwierdzali „łatwość” pęknięcia wiązań bel z butelkami i ich rozsypanie tak u powoda jak i u pozwanego.

Z przedmiotowej sprawy wynika, że brak jest możliwości ustalenia dokładnej ilości butelek, które składowane były u pozwanego, gdyż z ustalonego stanu faktycznego wynika, iż inwentaryzacje ilości butelek magazynowanych u pozwanego odbywały się okresowo na podstawie orientacyjnych i wizualnych wyliczeń, co potwierdziła sama strona powodowa (przesłuchanie członka zarządu powodowej spółki (...) - k.720), jak i świadek A. Ż. (1) (pracownik powoda - pełniący funkcję dyrektora od listopada 2013 roku do lutego 2014 roku). Ponadto strona pozwana przyjmująca daną partię towaru nie dokonywała u siebie sprawdzenia wagi towaru. Ewidencja towaru była prowadzona przez pozwanego (pracownika A. J.) wyłącznie na podstawie informacji otrzymanych od powoda. Okresowe inwentaryzacje stanu i ilości butelek składowanych u pozwanego odbywały się jedynie metodą szacunkową - wizualnie, bez dokonywania żadnych pomiarów. Ponadto w toku realizacji umowy pisemnej powód miał możliwość dokonania kontroli stanów magazynowych, jak i sposobu składowania bel i butelek luzem. Ilość ta nie może zostać również oceniona na podstawie załączonych do pozwu zdjęć obrazujących składowanie butelek na terenie zakładu pozwanego (k. 31-42) oraz zdjęć zamieszczonych na kartach 492-495 akt, gdyż jak przyznała strona powodowa zdjęcia te zostały wykonane, gdy umowa już wygasła (przesłuchanie strony powodowej- 00:44:38-transkrypcja-k.725), a więc w okresie odbierania butelek przez inne firmy (a więc nie wiadomo, kto rozsypał bele). Powód określił ilość odebranych od pozwanego butelek PET na 758,04 ton, co pozostaje również w sprzeczności z treścią wiadomości mailowej z dnia 27 marca 2014 roku wysłaną przez pracownika powodowej spółki (...) do pozwanego, która poinformowała, że do dnia 27 marca 2014 roku z placu pozwanego wyjechało 132 tony butelki luz częściowo zanieczyszczonej (k. 437). Świadek A. Ż. podobnie jak świadek P. B. wskazywali, że była jedna „hałda” z butelkami. Na marginesie także, choć Sąd nie rości sobie w tym zakresie kompetencji, z przedstawionych przez stronę powodową zdjęć (k-31-42) wynika, że znacząca większość butelek na placu zewnętrznym była składowana w belach, natomiast ilość butelek luzem, zanieczyszczonych piaskiem,

rozjeżdżona i znajdująca się widocznej na zdjęciu „hałdzie” z całą pewnością nie stanowiła 758 ton, które powód wskazuje jako odpad.

Dodatkowo znamiennej kwestią jest fakt trudności oddzielenia butelek zabrudzonych od niezabrudzonych. Strona powodowa wskazywała na to, iż przed zakończeniem współpracy z pozwanym skupiła się na wywożeniu od niego na początku bel tzw. pełnowartościowych do magazynu (...), a dopiero później na wywiezieniu rozsypanych butelek, podając również, że charakter danej partii towaru (tj. określenie czy to odpad czy produkt pełnowartościowy) był odnotowany w dokumentach. Z przedłożonych przez powoda zestawień ilości odpadów wywiezionych przez (...) nie wynika jaka była ilość odpadów w postaci zbelowanych butelek, jaka była ilość butelek pełnowartościowych oraz tzw. „nieprawidłowych” odpadów (zestawienia k. 556-567). Natomiast świadek P. B. (1), pracownik firmy (...) (kierowca) na rozprawie w dniu 2 marca 2017 roku zeznał, że jedynie parę razy odbierał towar od pozwanego w okresie letnim i były to butelki tzw. luzem, butelek zbelowanych świadek nie odbierał, a na dokumentach, które otrzymywał brak było wskazania wagi towaru (k. 672). Ponadto z dalszych twierdzeń strony powodowej wynika, że „prawidłowy odpad” oznaczony był kodami 15 01 02 bądź 19 21 04, a zatem takimi samymi jak odpad nieprawidłowy i brak było w tym przedmiocie rozróżnienia w dokumentacji. Wątpliwości budzi również nieuzasadniona odmowa udzielenia odpowiedzi przez powoda pozwanemu na zapytanie co do podania zestawienia wag towarów z (...), co potwierdza treść wiadomości mailowych z dnia 24 lutego 2014 roku (k. 443-444).

Wskazać także należy, że wbrew twierdzeniom strony powodowej, ewentualne zabrudzenia butelek nie powstawały wyłącznie u pozwanego. Z ofert cenowych na miesiąc luty, marzec oraz kwiecień 2013 roku załączonych do pozwu (k. 343-345) wynika, że powód skupował również butelki PET z zabrudzeniami. W takim przypadku jedynie ulegała zmianie cena danego odpadu natomiast nie następowało automatyczne odrzucenie oferty zakupu takiej butelki. Istotne w tym zakresie są również zeznania pracownika powoda - R. Z. (k. 540), który na rozprawie w dniu 19 kwietnia 2016 roku zeznał, że „butelki przywożone od dostawcy były zawsze zabrudzone błotem i innymi czynnikami organicznymi”, co sugeruje, że butelki dostarczone do powoda od razu posiadały zabrudzenia, choć zapewne różnego stopnia i rodzaju. Trudno jednakże uznać w tych okolicznościach za zasadne zarzuty powoda, że zabrudzenia powstały jedynie na skutek „nieprawidłowego przechowywania” butelek przez pozwanego. Nadto jak podał wspomniany świadek zabrudzone butelki PET przewożone do pozwanego nadawały się do dalszego przetworzenia.

Istotną kwestią jest również fakt, że współpraca między stronami początkowo układała się dobrze, mimo tego, że jak wskazał sam powód w pozwie, rzeczywiste warunki współpracy odbiegały od warunków zawartej umowy, bowiem wymagana umową awizacja towaru (tj. informowanie pozwanego o planie dostaw towarów do składowania, jak i odbiorów składowanych towarów w okresie każdego tygodnia kalendarzowego, które miało być przekazywane przyjmującemu najpóźniej w każdy poniedziałek do godz. 9:00 i miało wskazywać określoną ilość i dane samochodów ciężarowych do rozładunku lub załadunku oraz określoną ilość/wagę opakowań do składowania (rozładunku) i określoną partię- ilość/wagę opakowań do wydania (załadunku){§ 3 ust.1 umowy}) nie zawsze miała miejsce. Po zakończeniu pisemnej umowy dalsza zaś współpraca odbywała się na podstawie bieżących ustnych ustaleń. Tym samym obciążenie jedynie pozwanej za brak awizacji towaru stanowi de facto próbę obarczenia wyłącznie pozwanej za ten stan, przy jednoczesnej akceptacji przez powoda uproszczonych „procedur” współpracy.

Z uwagi na brak wykazania przez powoda nienależytego wykonywania umowy przez pozwanego, jak i istnienia szkody, Sąd nie zajmował się szczegółowo określeniem wysokości szkody. Jednakże na marginesie dodać należy, że szkoda została wyliczona przez powoda na kwotę 735.526,00 złotych jako iloczyn 758,04 ton (tj. ilości odebranej z magazynu pozwanego zabrudzonej butelki luz, która nie nadawała się do przetworzenia i stała się odpadem) oraz kwoty 970,30 zł (tj. różnicy między średnią ceną jednej tony pełnowartościowej butelki {1.300 zł}, jaką płacił powód za nabywane butelki oraz średnią ceną jednej tony butelki odpadowej, za jaką powód mógł zbyć w krótkim czasie dużą ilość takich odpadów {329,70 zł}) (replika k.467). Wyliczenie to sugerowałoby, że z terenu zakładu pozwanego odbierany był wyłącznie odpad w postaci zabrudzonych butelek, co nie wynika z ustalonego stanu faktycznego. Ponadto z zestawień ilości odpadów przedstawionych przez powoda (k.306-310, k.496-499), podpisanych przez pracownika powoda - U. K. (1) nie wynika jaka była ilość butelki luzem a jaka była ilość zbelowanych butelek oraz jaka była ilość tzw. pełnowartościowego odpadu a jaka odpadu niepełnowartościowego. W zestawieniach nie jest

uwzględniony podział na kolory butelek, a jak wynika z ofert cenowych przedłożonych przez powoda cena danego odpadu była również uzależniona od koloru butelki PET (przy czym odpad bezbarwny był najdroższy). Dodatkowo, jak słusznie zauważa strona pozwana, wyliczenia te pozostają w sprzeczności z treścią wiadomości mailowej z dnia 27 marca 2014 roku, w której U. K. (1) poinformowała pozwanego, że do dnia 27 marca 2014 roku z placu pozwanego wyjechało 132 tony butelki luz częściowo zanieczyszczonej (k.437), a z opisanego maila nie wynika, że była to butelka niepełnowartościowa nienadająca się do przerobu, ale butelka „luzem”. Załączone zestawienia nie uwzględniają również wartości ewentualnych „naturalnych ubytków” i złej jakości butelki już dostarczonej, nie uwzględniają także ubytków w odpadach wynikających z faktu przechowywania bel na zewnątrz magazynu za wiedzą i zgodą powoda. Z zebranego materiału dowodowego wynika przy tym, że bele dość łatwo się rozsypywały przy czynnościach manipulacyjnych, a jednocześnie powód nie odbierał tych rozsypanych już butelek, których ilość sukcesywnie rosła, tylko „wybierał” butelki zbelowane i we wskazywanych kolorach. Ponadto podkreślić należy, że umowa zawarta przez stronę powodową z (...) spółką cywilną K. Z., M. Z. została zawarta dopiero w dniu 23 września 2013 roku i dotyczyła odbioru odpadów o kodzie 15 01 02 z siedziby powoda w ilości mierzonej według wskazań wagi na terenie siedziby powoda, nie określa ona natomiast odbioru odpadów tzw. niepełnowartościowych nienadających się do przerobu. Podobnie jak umowy zawarte przez powoda z dwoma innymi podmiotami tj. z R. B. prowadzącym działalność pod nazwą B. (umowa z dnia 1 sierpnia 2013 roku) oraz z D. N. prowadzącym działalność pod nazwą (...) (umowa z dnia 3 czerwca 2013 roku). Przedmiotowe umowy dotyczyły odbioru odpadów powstających na terenie zakładu powoda, a nie pozwanego.

W związku z powyższym w ocenie Sądu powód nie wykazał przesłanek odpowiedzialności kontraktowej z art. 471 k.c. strony pozwanej w postaci niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania wynikającego z umowy składowania/ magazynowania z dnia 1 lipca 2012 roku, nie wykazał w szczególności powstania szkody (w kontekście jej zakresu) i związku przyczynowego pomiędzy niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem zobowiązania a powstaniem szkody. Kwestia wysokości tejże szkody tym bardziej nie została wykazana, zaś zgłoszony wniosek dowodowy o powołanie biegłego nie był przydatny do rozstrzygnięcia sprawy z uwagi zarówno na wskazaną tezę dowodową, a przede wszystkim ze względu na brak możliwości ustalenia podstawowych kryteriów według których mogłaby ona zostać wyliczona (tj. ilości odpadu pełnowartościowego i niepełnowartościowego, a także kolorów tych butelek oraz istnienia wcześniejszych zabrudzeń i związanych z tym różnic w wysokości cen zakupu butelek przez powoda, uzależniony przecież zarówno od kolorów jak i stopnia zabrudzenia, co wprost wynika z odpowiedzi powoda na przedstawione mu oferty sprzedaży). Nie jest także możliwe do ustalenia jaka ilość tych różnych odpadów pochodziła od pozwanego a jaka od powoda. Zgodnie zaś z treścią art. 6 k.c., ciężar dowodu zaistnienia wyżej wymienionych okoliczności spoczywa na poszkodowanym (w tym wypadku na powodzie) albowiem on wywodzi z tego faktu skutki prawne.

W ocenie Sądu nie zachodzą również przesłanki do zastosowania dobrodziejstwa z art. 322 k.p.c., który przewiduje, że jeżeli w sprawie o naprawienie szkody, o dochody, zwrot bezpodstawnego wzbogacenia lub o świadczenie z umowy o dożywocie sąd uzna, że ściśle udowodnienie wysokości żądania jest niemożliwe lub nader utrudnione, może w wyroku zasądzić odpowiednią sumę według swej oceny, opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy. W pierwszej kolejności wskazać należy, że art. 322 k.p.c. nie może być wykorzystany do wykazania istnienia szkody, a jedynie jej wysokości. Podobnie nie znajdzie on zastosowania do ustalenia istnienia związku przyczynowego (M. Jędrzejewska (J. Gudowski), w: T. Ereciński (red.), Kodeks, t. II, 2012, s. 42–43; A. Jakubecki, w: H. Dolecki, T. Wiśniewski (red.), Kodeks, t. I, 2011, s. 1024–1025; K. Piasecki, w: A. Marciniak, K. Piasecki (red.), Kodeks, t. I, 2014, s. 1141). W rozpoznawanej sprawie natomiast w ocenie Sądu powód nie udowodnił nie tylko szkody ale także istnienia związku przyczynowego pomiędzy szkodą a działaniami pozwanego. Uprawnienie sądu do szacunkowego określenia wysokości należnego odszkodowania powstaje jedynie wtedy, kiedy nie tylko bezsporny jest fakt poniesienia szkody, ale także wykazane zostaną podstawy odpowiedzialności odszkodowawczej podmiotu, przeciwko któremu kierowane jest roszczenie (wyr. SN z 17.11.2010 r., I CSK 671/09, L.). Po drugie przepis ten ma charakter wyjątkowy i znajduje zastosowanie w sytuacjach szczególnych, gdy ściśle udowodnienie wysokości szkody jest obiektywnie niemożliwe, nie zaś w sytuacjach powstałych wskutek zaniedbań strony zwłaszcza w sprawie gospodarczej (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 kwietnia 2008 r., V CSK 563/07, L.). Strona powodowa miała możliwość zgromadzenia

i zabezpieczenia ewentualnych dowodów jeszcze w trakcie dokonywania przeprowadzki, czego jednak zaniechała. Ponadto powód dokonał inwentaryzacji w nieodległym okresie czasu przed wyprowadzką jednakże nie została ona przedstawiona i cofnięto wniosek o przesłuchanie świadka U. K., co w kontekście treści przesłanej przez tego świadka wiadomości mailowej może również wskazywać na brak wystąpienia różnic magazynowych.

Mając zatem na uwadze powyższe powództwo podlegało oddaleniu w całości jako nieudowodnione zarówno co do zasady jak i co do wysokości.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. zgodnie z którym, przegrywający obowiązany jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Strona pozwana jako wygrywająca spór poniosła koszty zastępstwa procesowego w wysokości 7.200 zł, 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz koszt stawiennictwa świadka R. Z. w wysokości 1.403,20 zł (postanowienie- k. 568). Wysokość stawki zastępstwa procesowego została ustalona w oparciu o § 6 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. z 2013, poz. 490 t.j.) tj. według stawki obowiązującej w dacie wytoczenia powództwa.

Z/ odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełn. Stron.